

# Roman Bosski, Kaliber44 (prod.Sokos)

Koks ? to sobie wciągaj  
Bo to jest Polska  
Dookoła ludzie fałszywi  
Tu nie można polegać na jebanym CV  
To jest groźba  
Dawaj kasę - co to ciebie dziwi?  
Tak jak Liroy - skibidiobidibi  
Jak Scatman John - skibidiobidibi  
Hip hop Bosski robi tobie harakiri  
I co?  
Kto by przewidywał taki finisz?  
Po co zanegujesz moje rymy  
Hip ten nocą nagrywamy jak wampiry  
Klik, klik ? na Youtube moje wypociny  
Klik, klik ? tak po dupie strzelam wam dziewczyny  
Jestem rapu karabinem Smith & Wesson  
Zawsze wchodzę do gry z ukrytą berettą  
To nie rada treści, ani żaden etos  
Bosski jest bogiem formy poniekąd  
Tak przesywa do granic mnie  
Jak pokrzywa porani cię  
Brat, tak bywa ? to bawi mnie  
Mnie wyzywa ? to żabi śpiew  
Niżej przesywa to za nic grzech  
Zmowa fałszywa to granic zew  
Dziwko wybijaj, to tani blef  
Chce mnie wytykać do bani szmelc  
Za plecami chowany śmiech  
Śmieszne leszcze, banany wiesz  
Leć z kurestwem, tak mamy chęć  
Wciąż tu jestem kochany wszecz